

Sygn. akt VI U 1126/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 kwietnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący SSO Janusz Madej

Protokolant st. sekr. sądowy Dorota Hańc

po rozpoznaniu w dniu 5 kwietnia 2016 r. w Bydgoszczy na rozprawie

odwołań : N. K. i M. S.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B.

nr (...) - (...) z dnia 25 marca 2015 r.

w sprawach : N. K. i M. S.

przeciwko: Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.

o ubezpieczenie

oddala odwołania.

Sygn. akt VI U 1126/15

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 25 marca 2015 r. nr (...) - (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. - na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1, art. 68 ust. 1 pkt 1 lit. a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2015 r., poz. 121 j.t.) w związku z art. 83 § 1 oraz art. 734 § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. - Kodeks cywilny (tekst jednolity Dz. U. z 2014 r., poz. 121) - stwierdził, iż N. K. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek M. S. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu oraz dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu w okresie od 01.08.2014 r. do 31.08.2014 r. Organ rentowy podniósł, że ubezpieczona została zgłoszona do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych oraz dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego z tytułu wykonywania umowy zlecenia u płatnika składek M. S. w okresie od 01.08.2014 r. do 31.08.2014 r. z podstawą wymiaru składek w wysokości 3000,00 zł. Zdaniem ZUS zarówno płatnik składek, jak i ubezpieczona, nie przedstawili wiarygodnych dowodów potwierdzających wykonywanie spornej umowy zlecenie. Brak dowodów na faktyczne wykonywanie umowy zlecenie daje podstawę do stwierdzenia, iż umowa ta została zawarta dla pozor.

Odwołania od powyższej decyzji złożyli płatnik składek M. S. oraz ubezpieczona N. K.. Odwołujący podnieśli, iż N. K. w spornym okresie była zatrudniona u płatnika składek, wykonywała zleczone czynności oraz otrzymywała za nie ustalone wynagrodzenie. Zwrócili oni uwagę na to, iż do zatrudnienia ubezpieczonej doszło z tego powodu, iż M. S. potrzebował osoby do pomocy przy porządkowaniu dokumentów firmowych.

W odpowiedzi na odwołania pozwany organ rentowy wniósł o ich oddalenie, podtrzymując stanowisko przedstawione w zaskarżonej decyzji.

Zarządzeniem z dnia 08.06.2015 r. na podstawie art. 219 k.p.c. sprawę o sygn. akt VI U 1133/15 połączono do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia ze sprawą o sygn. akt VI U 1126/15.

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

Odwołujący M. S. prowadzi pozarolniczą działalność gospodarczą, której przedmiotem jest doradztwo finansowo – ubezpieczeniowe. Adresem prowadzonej działalności jest T., ul. (...), (...)-(...) N.,. Płatnik składek z tytułu prowadzonej działalności uzyskał w 2013 roku po odliczeniu podatku oraz składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne dochód w wymiarze 36.441,18 zł. M. S. jest krewnym - kuzynem męża ubezpieczonej..

Odwołująca N. K. prowadzi działalność gospodarczą, wykonując zawód fryzjera. Do dnia podpisania umowy zlecenia z płatnikiem składek M. S. uzyskiwała ona z tytułu prowadzonej działalności przychód od 1600 zł do 1800 zł. W okresie w którym miała trwać umowa zlecenia podpisana z wyżej wskazanym płatnikiem składek nie świadczyła ona usług fryzjerskich.

W okresie wskazanym w tej w umowie zlecenia (t.j. od 01.08.2014 r. do 31.08.2014 r.) N. K. z tytułu prowadzonej pozarolniczej działalności była zgłoszona tylko do ubezpieczenia zdrowotnego, natomiast od 01.09.2014 r. ubezpieczona ponownie zgłosiła się do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych oraz dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego z tytułu prowadzonej działalności. N. K. wystąpiła o wypłatę zasiłku chorobowego z tytułu niezdolności do pracy z powodu ciąży w okresie od 10.11.2014 r. Zgodnie z treścią zaświadczenia lekarskiego ZUS ZLA wystawionego przez lekarza medycyny, specjalistę z zakresu położnictwa i ginekologii, ubezpieczona była niezdolna do pracy w okresie od 10.11.2014 r. do 07.12.2014 r.

W dniu 01.08.2014 r. płatnik składek M. S. oraz N. K. sporządzili pisemną umowę nazwaną umową zlecenia, której przedmiot postanowienia umowne określały jako segregacja zdjęć i dokumentacji oraz przewóz dokumentacji. Powyższa umowa wskazywała też okres, na który została zawarta - od 01.08.2014 r. do 31.08.2014 r. W treści umowy strony postanowiły, iż za wykonanie zlecenia M. S. wypłaci N. K. kwotę brutto 3000,00 zł. Zgodnie z treścią rachunku z dnia 29.08.2014 r. wystawionego przez płatnika składek za wykonanie rzeczonyj umowy zlecenia ubezpieczonej wypłacono kwotę netto 2183,72 zł. Powyższa umowa nie była w rzeczywistości wykonywana przez jej strony, gdyż nie występowała u powodowego płatnika realna potrzeba zatrudnienia dodatkowej osoby do wykonywania czynności (usług) wskazanych w treści umowy

Świadek T. K. zna prywatnie męża N. K., P. K. z uwagi na to, iż uczęszczali w tym samym czasie do tego samego liceum. Świadek w sierpniu 2014 r. odwiedził płatnika składek w jego domu w T. w celu zapoznania się z ofertami ubezpieczenia samochodu, gdyż upływał okres dotychczasowego ubezpieczenia na jego samochód. W trakcie wizyty u płatnika składek T. K. widział, iż przebywała w domu M. S. w osobnym pomieszczeniu ubezpieczona N. K.. Odwołująca siedziała przy biurku, na którym były rozłożone dokumenty.

- dowody: wykaz dochodów płatnika składek za 2013 r. (k. 8 akt rentowych); umowa zlecenia z dnia 01.08.2014 r. (k. 23 akt rentowych); rachunek z dnia 29.08.2014 r. (k. 21 akt rentowych); zaświadczenie lekarskie ZUS ZLA (k. 1 akt rentowych); zeznania świadka T. K. i ubezpieczonej N. K. (e-protokół – k. 26 akt sądowych); zeznania świadka P. K. oraz płatnika składek M. S. (e-protokół – k. 45 akt sądowych)

Sąd Okręgowy dokonał ustalenia powyższego stanu faktycznego w oparciu o dokumentację znajdującą się w aktach sądowych, w aktach organu rentowego oraz w ograniczonym zakresie w oparciu o zeznania osób przesłuchanych w sprawie. Sąd dał wiarę dokumentom zebrany w toku postępowania dowodowego, z wyjątkiem dokumentów mających przemawiać za tym, iż w dniu 01.08.2014 r. doszło do rzeczywistego zatrudnienia ubezpieczonej przez płatnika składek, albowiem ich treść nie korespondowała z treścią ustalonego w sprawie stanu faktycznego. W wyniku

analizy dopuszczonych dowodów w przedmiotowej sprawie, które Sąd uznał za wiarygodne, Sąd dokonał ustalenia okoliczności faktycznych, których ustalenie było niezbędne do wydania rozstrzygnięcia.

Sąd uznał za niewiarygodne zeznania ubezpieczonej N. K. w zakresie, w jakim zeznała ona, iż rzeczywiście świadczyła pracę na rzecz M. S. na podstawie zawartej umowy zlecenia w dniu 01.08.2014 r., albowiem zeznania ubezpieczonej pozostawały w sprzeczności z ustalonym w sprawie stanem faktycznym oraz z zasadami doświadczenia życiowego. Odwołująca zeznała, iż na podstawie zawartej umowy otrzymała wynagrodzenie w wysokości 3000 zł netto, podczas gdy z treści rzeczony umowy wynika, iż zaproponowane jej wynagrodzenie określono w kwocie 3000 zł brutto. Nadto, N. K. nie potrafiła stwierdzić, czy otrzymała wynagrodzenie od M. S. do rąk własnych czy przelewem bankowym.

Sąd odmówił mocy dowodowej zeznaniom świadka T. K. jako dowodu na okoliczność rzeczywistego zatrudnienia ubezpieczonej przez płatnika składek od 01.08.2014 r. na podstawie umowy zlecenia. Świadek incydentalnie widział N. K. w domu M. S., gdy przebywała ona w oddzielnym pomieszczeniu, siedząc przy biurku na którym rozłożone były dokumenty. T. K. nie był w stanie określić tego, co to były za dokumenty ani tego, czy obecność ubezpieczonej była związana z wykonywaniem przez nią pracy na rzecz odwołującego. Nadto, świadek nie został w ogóle poinformowany, iż N. K. jest zatrudniona u M. S..

Sąd ponadto nie obdarzył walorem wiarygodności zeznań świadka P. K. w części, w jakiej zeznał on, iż jego żona N. K. rzeczywiście świadczyła pracę na rzecz M. S. na podstawie zawartej umowy zlecenia w dniu 01.08.2014 r., bowiem treść jego zeznań nie pokrywa się z treścią ustalonego w przedmiotowej sprawie stanu faktycznego. Oprócz tego, P. K. jako mąż ubezpieczonej oraz ojciec ich wspólnych nowonarodzonych dzieci – bliźniaków był bezpośrednio zainteresowany z punktu widzenia własnych ekonomicznych zysków rozstrzygnięciem niniejszego sporu na korzyść małżonki.

Sąd nie dał wiary zeznaniom odwołującego M. S. w zakresie, w jakim zeznał on, iż ubezpieczona faktycznie świadczyła na jego rzecz pracę na podstawie zawartej umowy zlecenia w dniu 01.08.2014 r., bowiem jego zeznania nie korelowały z poczynionymi w niniejszej sprawie ustaleniami faktycznymi oraz z zasadami doświadczenia życiowego. Płatnik składek zeznał, iż zatrudnił N. K. za wynagrodzeniem w wysokości 2000 zł, tymczasem z treści umowy wynika, iż zaproponowane ubezpieczonej wynagrodzenie wynosiło 3000 zł.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej są osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem Cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia.

W myśl art. 734 § 1 Kodeksu cywilnego przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie. Do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu (art. 750 K.c.).

Mając na względzie ustalony stan faktyczny oraz poczynione rozważania prawne, Sąd uznaje, iż w przedmiotowej sprawie nie doszło do rzeczywistego zatrudnienia N. K. przez M. S. na podstawie podpisanej przez nich umowy zlecenia w dniu 01.08.2014 r. Po stronie płatnika składek nie wystąpiła realna potrzeba zatrudnienia pracownika, albowiem odwołujący nie zatrudniał wcześniej pracowników ani nie zatrudnił nikogo w miejsce ubezpieczonej. Zdaniem Sądu M. S. był w stanie sam posegregować dokumenty związane z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą. O braku realnej i uzasadnionej ekonomicznie potrzeby zatrudnienia osoby do segregacji dokumentów świadczy także to, iż przeprowadzka M. S. do nowego miejsca zamieszkania miała miejsce od maja 2014r. do grudnia 2014r. a N. K. zatrudniona została do segregacji dokumentów tylko na jeden miesiąc. M. S. w czasie przeprowadzania dowodu z jego przesłuchania przyznał, że w okresie od września do grudnia 2014r. sam segregował dokumenty i nie dawał ogłoszeń do ,że chce kogoś w miejsce N. K. zatrudnić. Ponadto, wskazać należy, iż między wrześniem 2014 r. a 31 grudnia 2014 r. płatnik składek sam radził sobie z porządkowaniem dokumentacji. Poważne wątpliwości budzi fakt, iż M. S. część dokumentacji przekazywał ubezpieczonej, spotykając się z nią na parkingu, zamiast przewieźć

wspomniane dokumenty do domu w T. po zakończonym dniu pracy. Takie zachowanie odwołującego należy określić jako pozbawione racjonalności ekonomicznej i sprzeczne z efektywną organizacją zatrudnienia.

Ponadto należy zasygnalizować, iż osoby przesłuchiwane w sprawie pozostają w kręgu pokrewieństw i wzajemnych relacji towarzyskich. Świadek P. K. jest mężem ubezpieczonej. Płatnik składek M. S. jest kuzynem męża N. K.. Z kolei świadek T. K. zna prywatnie męża odwołującej, bowiem w tym samym czasie uczęszczali do tego samego liceum. Przy ocenie wiarygodności i mocy dowodowej zeznań tych osób okoliczność tę Sąd także brał pod uwagę.

Poważne wątpliwości budzi również to, iż odwołujący w swoich zeznaniach nie orientowali się co do podstawowych kwestii związanych z zawartą umową zlecenia, albowiem mylnie określili kwotę wynagrodzenia zaproponowanej ubezpieczonej. Co więcej, N. K. nie była w stanie określić, czy wynagrodzenie za pracę u płatnika składek otrzymała do rąk własnych czy przelewem bankowym.

Przedstawione okoliczności przemawiają za pozornością zatrudnienia ubezpieczonej przez M. S. na podstawie umowy zlecenia z dnia 01.08.2014 r..

Trzeba podnieść, iż nawet jeżeli M. S. stać było na zaproponowanie ubezpieczonej wynagrodzenia w wysokości 3000 zł brutto, to nie prowadzi to jednocześnie do konstatacji, iż takie działanie było zasadne ekonomicznie. Wobec tego, iż świadczona przez N. K. praca nie przekładała się na wzrost przychodów z prowadzonej działalności, zaproponowanie jej wysokiego wynagrodzenia należy uznać za sprzeczne z zarobkowym charakterem prowadzonej przez płatnika składek działalności gospodarczej. Jako przedsiębiorca winien on dążyć do maksymalizacji zysków oraz do jak największego ograniczenia wydatków.

Warto w tym miejscu przytoczyć wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 26 sierpnia 2015 r., sygn. akt III AUa 1514/14, w którym to Sąd ten stwierdził, że nawiązanie stosunku ubezpieczenia społecznego jest wtórne wobec stosunku podstawowego, jako wyraz zasady automatyzmu prawnego, tak więc brak stosunku podstawowego lub niewłaściwe jego wskazanie, z chwilą ustalenia tych faktów prowadzić winny do wydania deklaratoryjnej decyzji o niepodleganiu ubezpieczeniom z określonego tytułu.

Niepoślednie znaczenie dla rozstrzygnięcia tego, czy ubezpieczona N. K. rzeczywiście została zatrudniona przez M. S. w dniu 01.08.2014 r. ma wysokość zaproponowanego jej wynagrodzenia. W ocenie Sądu wynagrodzenie zaproponowane przez płatnika składek odwołującej w wysokości 3000 zł brutto za pracę polegającą na segregacji zdjęć i dokumentacji oraz przewozu dokumentacji jest znacznie wygórowane. Wskazać należy, iż takie wynagrodzenie było niemal dwukrotnie wyższe od kwoty minimalnego wynagrodzenia obowiązującej w 2014 roku. Tymczasem do zakresu powierzonych ubezpieczonej należało wykonywanie prostych, nieskomplikowanych czynności polegających na posegregowaniu dokumentów płatnika składek. Jak wynika z treści zebranego materiału dowodowego, do wykonywania tejże pracy nie było potrzebne wykształcenie lub posiadanie odpowiednich kwalifikacji. Natomiast ubezpieczona N. K. przed zawarciem z płatnikiem składek w dniu 01.08.2014 r. rzeczony umowy zlecenia prowadziła własną działalność gospodarczą polegającą na świadczeniu usług fryzjerskich. Z tytułu prowadzonej działalności odwołująca osiągała miesięczny przychód od 1600 zł do 1700-1800 zł. Zatem wynagrodzenie określone w omawianej umowie zlecenia było prawie dwa razy wyższe niż osiągany przychód przez N. K. z tytułu wykonywania usług fryzjerskich. Trzeba zauważyć, iż aby móc wykonywać zawód fryzjera należy odbyć naukę zawodu, nabyć odpowiednie doświadczenie oraz posiadać odpowiednie predyspozycje. Ponadto, nie zaistniała po stronie M. S. rzeczywista potrzeba zatrudnienia pracownika. Z tych względów zaproponowanie ubezpieczonej przez płatnika składek wynagrodzenia w powyższej wysokości pozostaje w sprzeczności z zasadą wzajemnej ekwiwalentności świadczeń stron tej umowy. Zasady doświadczenia życiowego także nie pozwalają na zaakceptowanie wysokości przewidzianego w umowie wynagrodzenia i wskazują jednocześnie na brak po stronie powodowego płatnika składek realnej ekonomicznej potrzeby zatrudnienia N. K. do takich czynności jak segregacja czy przewóz dokumentów.

Co więcej, za przyjęciem, iż do zatrudnienia N. K. przez M. S. rzeczywiście doszło nie może przemawiać samo tylko sporządzenie pisemnej umowy zlecenia z dnia 01.08.2014 r. oraz wystawienie rachunku do tej umowy. Formalne tylko sporządzenie dokumentów nie może samoistnie przesądzać o tym, iż umowa zlecenia była rzeczywiście przez jej strony

realizowana. Stwierdzenie zatrudnienia osoby spokrewnionej bądź spowinowacanej z płatnikiem składek (podmiotem zlecającym usługę) wymaga jednoznacznych ustaleń, że zostały rzeczywiście spełnione warunki podjęcia tego rodzaju zatrudnienia oraz że miało miejsce wykonywanie obowiązków wynikających z formalnie sporządzonej umowy.

Sąd zaaprobował stanowisko organu rentowego ZUS wyeksponowane w zaskarżonej decyzji dotyczące tego, iż nie przedstawiono wystarczających dowodów, by uznać, iż wyniku zawarcia w dniu 01.08.2014 r. umowy zlecenia pomiędzy N. K. i M. S. doszło do rzeczywistego zatrudnienia ubezpieczonej przez płatnika składek. Organ rentowy zasadnie wskazał, iż do powstania obowiązku ubezpieczeń społecznych nie wystarczy spełnienie jedynie formalnych warunków, takich jak sporządzenie umowy czy dokonanie zgłoszenia do ubezpieczeń. Należy przede wszystkim mieć na uwadze, że podleganie ubezpieczeniu z określonego tytułu prawnego musi wynikać z faktycznego realizowania umowy. W sytuacji gdy umowa nie jest faktycznie realizowana, to jest pozorna i dotknięta wadą oświadczeń woli stron złożonych przy jej zawieraniu. Zgodnie z treścią art. 83 § 1 kodeksu cywilnego, nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów.

Mając powyższe na uwadze, Sąd na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. w zw. z art. 83 § 1 K.c. i art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, oddalił odwołania ubezpieczonej N. K. oraz płatnika składek M. S. albowiem nie było podstaw do ich uwzględnienia w powołanych przepisach prawa materialnego.